

Historia socjologii na międzynarodowym zjeździe socjologicznym w Jokohamie (13–19 lipca 2014 r.)

W dniach 13–19 lipca 2014 r. odbył się w Jokohamie XVIII światowy zjazd socjologiczny. Hasłem imprezy, zorganizowanej przez Międzynarodowe Towarzystwo Socjologiczne (ISA), było tym razem *Facing an Unequal World. Challenges for Global Sociology*. Inaczej niż zjazd w Göteborgu, na którym jedynie część sesji odbywała się w głównym centrum kongresowym, reszta zaś w różnych budynkach uniwersyteckich, wszystkie imprezy odbywały się w jednym miejscu — w kompleksie Pacifico nad Zatoką Tokijską. Sama organizacja imprezy była dobra, jednak charakter miejsca, w którym odbywała się większość sesji, czynił udział w nich nieznośnym. Choć sesje plenarne i część posiedzeń poszczególnych sekcji odbywała się w budynku głównym, większość zorganizowano jednak w ogromnej, pozbawionej okien hali wystawowej, prowizorycznie podzielonej na boksy niskimi przepierzeniami. Prześtrzeń konferencyjna była nieprzyjemna, miała fatalną akustykę, ciągły hałas utrudniał skupienie, na dodatek zaś niewygodne i zbyt małe, składane krzesła powodowały, że przyjemność intelektualną z uczestnictwa w obradach okupić wypadło dotkliwym bólem kręgosłupa.

Jak zwykle w przypadku podobnych kongresów, jedynie część plenarnych sesji odnosiła się do ogólnikowego tytułu imprezy, a większość uczestników najbardziej zainteresowana była sesjami tematycznymi. Organizowały je sekcje tematyczne — w terminologii ISA komitety badawcze (Research Committees). Jednym z nich jest założony w roku 1971 komitet badawczy numer 8 (RC08, Research Committee on History of Sociology). Do lata 2014 r. przewodniczył mu Peter Baehr z Hongkongu, obecnie zaś jego przewodniczącym jest Jonathan Turner. Komitet wydaje dwa razy do roku internetowy biuletyn „RCHS Newsletter”, informujący o jego pracach i aktywności jego członków, którzy spotykają się co dwa lata na zjazdach socjologicznych oraz na bardziej kameralnych konferencjach międzyzjazdowych. Poprzednia miała miejsce w Dublinie, najbliższa zaś odbę-

dzie się latem 2016 r. w Warszawie¹. Mimo odległości, na jokohamskim zjeździe zjawiała się wyjątkowo liczna grupa socjologów z Polski. W spotkaniach RCHS wzięło udział wyjątkowo dużo uczonych z Polski, w przeważającej liczbie z Instytutu Socjologii UW.

Obrady sekcji odbywały się w dwóch cyklach po dwie sesje, rano i po południu. Komitet Badawczy Historii Socjologii zorganizował 15 własnych sesji, sesję okrągłego stołu (a właściwie sześciu okrągłych stołów) oraz współorganizował wspólne obrady z grupą roboczą ISA numer 2 (socjologii historycznej i porównawczej). Rzecz jasna przy tej liczbie sesji można bardziej szczegółowo opisać tylko część obrad.

Pierwsza z zorganizowanych przez członków Komitetu sesji rozpoczęła się w poniedziałek 14 lipca rano i dotyczyła — jakżeby inaczej — dziejów socjologii japońskiej. Po południu odbyła się sesja na temat wędrówek wiedzy z zakresu nauk społecznych oraz o nauce okresu zimnej wojny. Prowadził ją Christian Daye z Uniwersytetu w Grazu, a w programie znalazły się referat Ioany Popy o studiach regionalnych we Francji, Pera Wisselgrena o udziale Alvy Myrdal we współpracy międzynarodowej, w tym aktywności w UNESCO w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, a także dwa referaty dotyczące socjologii w krajach chińskojęzycznych. Pierwszy, autorstwa A-chin Hsiaua, dotyczył Tajwanu, podczas gdy wystąpienie Alberta Tzenga stanowiło studium porównawcze Tajwanu, Hongkongu i Singapuru. We wtorek rano obrady rozpoczęła sesja o niepowodzeniach i ślepych zaułkach w historii socjologii, podczas której występowała m.in. Joanna Wawrzyniak (IS UW), opowiadając o Stefanie Czarnowskim i jego kontaktach z francuskimi durkeimowcami. Kolejna sesja, prowadzona przez Alberta Tzenga, nosiła tytuł *Geopolitical Framing of Social Science*. Chiny i zgromadziła dość różnorodnie referaty: wystąpienie Yujinga Tana o związkach socjologii i antropologii z procesem tworzenia nowoczesnego chińskiego państwa narodowego, Marka Skovajsy o aktywności Fundacji Rockefellera w międzywojennej Czechosłowacji, wystąpienie Michaela Blaina o dyskursie „wojny z terroryzmem”, celne, choć przedstawione w sposób zrozumiały bodaj tylko dla samego autora, wreszcie referat Rafaela Schöglera odnoszący się do programów ramowych Unii Europejskiej. Na pierwszej sesji popołudniowej, odnoszącej się do historii badań empirycznych (zasadniczo w stereotypowym sensie tego słowa, tj. badań sondażowych) i statystyki, Antoni Sułek (IS UW) opowiedział o polskich badaniach społecznych końca lat 40. Ostatnia sesja tego dnia, prowadzona przez Jennifer Platt, zatytułowana była *Ordinary Sociologists*. Otworzył ją John Go-

¹ Więcej informacji o sekcji, w tym aktualny numer „Newslettera”, można znaleźć pod adresem: <http://www.isa-sociology.org/rc08.htm>.

odwzyn, przedstawiając przygotowany wspólnie z Henriettą O'Connor referat o niedocenianych, lecz interesujących i wyprzedzających swą epokę badaniach brytyjskiej socjolożki Pearl Jephcott, po czym Kamanto Sunarto z Uniwersytetu Indonezji przeanalizował losy młodych socjologów z jego własnej instytucji, Jarosław Kilius (IS UW) opowiedział o polskich socjologach zakładowych z lat 60. i 70. XX w., Christian Fleck z Rafaelem Schöglerem mówili o miarach instytucjonalizacji nauk społecznych, zaś Hedvig Ekerwald zrelacjonowała barwne losy szwedzkiego socjologa Jorge'a Calbucury'ego.

Poranna sesja w środę 16 lipca odnosiła się do nauk społecznych w krajach peryferyjnych. Przedstawiane tam referaty dotyczyły zaś Ameryki Południowej (dobrze reprezentowanej w Komitecie i na większości jego konferencji), a także Nigerii, Indii i Turcji. Po południu odbyła się najpierw eklektyczna *The History of Ideas of Transformation Processes*, po tym zaś ciekawa *The Books That Made Sociology*, prowadzona przez Hedvig Ekerwald. Co interesujące, odnosiła się głównie do książek, które nie tworzyły socjologii, gdyż nie spotkały się z zainteresowaniem albo po prostu nie powstały. Harry Perlstadt opowiedział o wpływie prac Alfreda Bineta na amerykańskich psychologów społecznych, Marta Bucholc (IS UW) o polskiej recepcji *Etyki protestanckiej* Webera, zaś Ricardo Pagliuso Regatieri przedstawił szkolarski referat o wczesnej „szkole frankfurckiej”, który spotkał się z tyleż zasłużoną, co nietaktowną krytyką. Bardzo interesujące okazały się natomiast wystąpienia Filipa Carreiry Da Silvy (przygotowany wspólnie z Monicą Brito Vieirą) o *The Souls of Black Folk* Williama Edwarda Burghardta Du Bois oraz Christiana Flecka o nienapisanej książce Everetta Hughesa dotyczącej ponazistowskich Niemiec.

Następnego dnia podczas sesji porannej mówiono o relacji socjologii do innych nauk, następnie zaś o tłumaczeniach; na drugiej sesji przedpołudniowej ponownie wystąpiła Marta Bucholc, mówiąc o polskich przekładach Webera. Po południu równoległe zorganizowano spotkanie poświęcone książce Fernandy Beigel *Politics of Academia Autonomy in Latin America* oraz wielce eklektyczną sesję panelową pod ogólnikowym tytułem *The Origins of Modern and Contemporary Sociology*. Ostatnie imprezy zorganizowane przez RCHS odbyły się w piątek. Tego dnia rano dyskutowano o roli ponadnarodowych instytucji naukowych, po południu zaś odbyła się seria sesji okrągłego stołu zatytułowanych *Crisis, Power, Subversion* i *National Sociologies* (dwie części), a także *On Society, Community and Nation* i *The Sociological Tradition*. Na jednej z nich Barbara Jabłońska z Uniwersytetu Jagiellońskiego mówiła o tradycjach i perspektywach teoretycznych socjologii muzyki. Oprócz nich w piątek odbyły się dwie sesje współorganizowane z grupą roboczą ISA historii socjologicznej i porównawczej (WG02). Jedna z nich dotyczyła so-

cjologii w kontekście interdyscyplinarnym. Druga zaś, w której przygotowaniu brał udział również Komitet Analizy Pojęciowej i Terminologicznej ISA (RC35), odnosiła się do obecności problematyki postkolonialnej w socjologii międzynarodowej.

Oczywiście, trudno jednoznacznie ocenić całość imprez organizowanych przez Komitet Badania Historii Socjologii ISA w ramach zjazdu — było ich zbyt wiele, by można wziąć we wszystkich udział, zwłaszcza że odbywały się równoległe z innymi imprezami. Te, w których uczestniczyłem, pozostawiły pozytywne wrażenie, dając okazję do wysłuchania wielu interesujących referatów i pozwalając zorientować się, czym zajmują się zagraniczni badacze dziejów dyscypliny. W pamięci pozostały chociażby takie wystąpienia, jak o Pearl Jephcott, nietuzinkowej i zupełnie dziś zapoznanej, choć nader interesującej socjolożce. Rzecz jasna, charakter imprezy, będącej częścią światowego zjazdu socjologicznego, zaowocował pewną przypadkowością uczestników. Nie zawsze byli oni rzeczywistymi badaczami dziejów socjologii i czasem zdarzało się im z przekonaniem wygłaszać półprawdy i komunały, jak np. o domniemanym, nieuchronnym związku socjologii i demokracji, czy o Du Bois jako o najważniejszym, przemilczanym z pobudek rasistowskich założycielu naukowej socjologii w USA. Z tego punktu widzenia bardziej spójne bywają konferencje międzyzjazdowe, które gromadzą bardziej jednorodną i profesjonalną publiczność. Wypada mieć nadzieję, że taki będzie planowany zjazd w Warszawie.

Jarosław Kiliński